

POSTANOWIENIE

29 lutego 2024 r.

Sąd Najwyższy w Izbie Cywilnej w składzie:

SSN Monika Koba

na posiedzeniu niejawnym 29 lutego 2024 r. w Warszawie
w sprawie z wniosku Prokuratury Rejonowej w B. i Miejskiej Komisji Rozwiązywania
Problemów Alkoholowych w B.
z udziałem W. B.
o zastosowanie obowiązku poddania się leczeniu odwykowemu,
na skutek skargi kasacyjnej W. B.
od postanowienia Sądu Okręgowego w Piotrkowie Trybunalskim
z 2 sierpnia 2023 r., II Ca 534/23,

odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

UZASADNIENIE

Postanowieniem z 2 sierpnia 2023 r. Sąd Okręgowy w Piotrkowie Trybunalskim oddalił apelację uczestnika W. B. od postanowienia Sądu Rejonowego w Bełchatowie z 17 kwietnia 2023 r., w którym Sąd ten w sprawie z wniosku Prokuratora Rejonowego w B. i Miejskiej Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych w B. zobowiązał uczestnika do podjęcia leczenia odwykowego w stacjonarnym zakładzie leczenia odwykowego oraz na czas trwania tego obowiązku ustanowił dla uczestnika nadzór kuratora sądowego, którego zobowiązał do składania sprawozdań ze sprawowanego nadzoru raz na dwa miesiące.

U podstaw rozstrzygnięcia Sądów *meriti* legło stwierdzenie, że w dacie orzekania zaistniały przesłanki - o których mowa w art. 24 ustawy z 26 października 1982 r. o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi (jedn. tekst: Dz.U. z 2023 r., poz. 2151 – dalej: „u.w.t.p.a.” lub „ustawa”) - uzasadniające zastosowanie w stosunku do uczestnika obowiązku leczenia odwykowego w trybie stacjonarnym. Skarżący jest bowiem – w świetle przeprowadzonych w sprawie opinii biegłych - uzależniony od alkoholu w stadium zaawansowanym, jednocześnie zaprzecza istnieniu uzależnienia i potrzebie poddania się dobrowolnemu leczeniu, a jego uzależnienie od alkoholu degraduje życie rodzinne oraz sprawia, że nie podejmuje on żadnych działań zmierzających do podjęcia zatrudnienia i dopuszcza się czynów karalnych. Skarżący nie tylko dwukrotnie został ukarany za jazdę samochodem pod wpływem alkoholu, ale zdecydowanie więcej razy podejmował próbę takich zachowań udaremnioną interwencją rodziny. Ponadto w związku z nadużywaniem alkoholu był karany za znieważenie i naruszenie nietykalności cielesnej funkcjonariusza policji. W ocenie Sądów stanowiska tego nie może zmienić okoliczność, że pod koniec 2022 r. uczestnik podjął próbę samodzielnego ograniczenia spożywania alkoholu.

Sąd Okręgowy podkreślił, że w okolicznościach sprawy brak jest podstaw, aby uznać, że okresowe powstrzymanie się skarżącego od negatywnych zachowań uzasadniało przyjęcie, że w stosunku do jego osoby odpadły przesłanki uzasadniające zastosowanie wobec niego przymusowego leczenia odwykowego. Nadużywanie alkoholu połączone z zachowaniami degradującymi relacje rodzinne i naruszającymi porządek prawny występowały bowiem u skarżącego już w 2019 r. Poprawa zachowania nastąpiła natomiast dopiero pod koniec 2022 r. i zbiegła się w czasie z czynnościami zmierzającymi do ukończenia postępowania w sprawie. Sam uczestnik w apelacji oświadczył natomiast, że w stanie abstynencji pozostaje od kwietnia 2023 r., kiedy zapadło rozstrzygnięcie Sądu Rejonowego. Wskazał Sąd, że jego wyjaśnienie koresponduje z zeznaniami, żony, która potwierdzając samoograniczenie skarżącego w spożywaniu alkoholu podczas rozprawy w kwietniu 2023 r. zeznała, że cały czas znajduje jednak puste butelki po spożytym alkoholu. W świetle powyższego, zdaniem Sądu drugiej instancji zmiany w zachowaniu uczestnika nie można uznać za trwałą i uzasadniającą uwzględnienie

jego apelacji. Ocenę tę wzmacnia kwestionowanie przez uczestnika uzależnienia od alkoholu, nie dostrzeganie potrzeby podjęcia leczenia oraz podejmowanie działań celem uniknięcia poddania się leczeniu.

Orzeczenie to zostało zaskarżone skargą kasacyjną przez uczestnika W. B.. Skarżący we wniosku o przyjęcie skargi do rozpoznania powołał się na przesłankę z art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c.

Jego zdaniem skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona w zakresie podniesionych zarzutów naruszenia 26 ust. 1 w związku z art. 24 u.w.t.p.a poprzez oparcie skarżonego orzeczenia na uznaniu, w oparciu o materiał dowodowy zgromadzony przez sąd I instancji, że na moment orzekania przez sąd II instancji spełnione są obie przesłanki uzasadniające nałożenie na skarżącego obowiązku podania się leczeniu odwykowemu, to jest przesłanka medyczna i społeczna, podczas, gdy w momencie wydania zaskarżonego postanowienia Sądu Okręgowego obie te przesłanki nie występowały. Sąd II instancji opierał bowiem swoje orzeczenie na ustaleniach dokonanych w postanowieniu Sądu Rejonowego, które zostało wydane 17 kwietnia 2023 r. i nie dokonał własnych ustaleń czy przesłanki określone w art. 24 u.w.t.p.a są spełnione na moment orzekania, pomimo upływu okresu prawie 3 miesięcy pomiędzy datami orzekania przez Sądy obu instancji.

Dodatkowo oczywistą zasadność skargi kasacyjnej skarżący uzasadniał faktem, że opinie biegłych wydane w sprawie pochodzą z 2022 r., a zatem od momentu ich wydania do momentu orzekania przez Sąd drugiej instancji upłynęło półtora roku, co oznacza, że na moment wydania zaskarżonego postanowienia istnienie tej przesłanki nie zostało w żaden sposób zweryfikowane. Przed wydaniem skarżonego orzeczenia sąd II instancji nie podjął również żadnych działań w celu zweryfikowania, czy nadal występuje przesłanka społeczna z art. 24 ustawy tj. powodowanie rozkładu życia rodzinnego wynikające z faktu nadużywania alkoholu.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna jest nadzwyczajnym środkiem zaskarżenia, którego rozpoznanie przez Sąd Najwyższy musi być uzasadnione względami o szczególnej

doniosłości, wykraczającymi poza indywidualny interes skarżącego, a mającymi swoje źródło w interesie publicznym. Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. Sąd Najwyższy w ramach przedsądu bada tylko wskazane w skardze kasacyjnej okoliczności uzasadniające jej przyjęcie do rozpoznania, a nie podstawy kasacyjne i ich uzasadnienie. Cel wymagania określonego w art. 398⁴ § 2 k.p.c. może być osiągnięty tylko przez powołanie i uzasadnienie istnienia przesłanek o charakterze publicznoprawnym, które będą mogły stanowić podstawę oceny skargi kasacyjnej pod kątem przyjęcia jej do rozpoznania. Sąd Najwyższy nie jest trzecią instancją sądową i nie jest jego rolą usuwanie błędów w zakresie wykładni i stosowania prawa w każdej indywidualnej sprawie.

Zgodnie z utrwalonym stanowiskiem Sądu Najwyższego przez oczywistą zasadność skargi kasacyjnej (art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c.) należy natomiast rozumieć sytuację, w której skarga jest uzasadniona w sposób ewidentny, wskazując na rażące i poważne uchybienia zaskarżonego orzeczenia, które są możliwe do stwierdzenia bez konieczności prowadzenia bardziej złożonych rozumowań. Jedynie w takim wypadku możliwa jest kontrola prawomocnego orzeczenia sądu drugiej instancji w postępowaniu kasacyjnym. Obciążenie go oczywistą i istotną wadą wskazuje, że usunięcie tego orzeczenia z obrotu leży w interesie publicznym – a tym samym, że może dojść do realizacji celu skargi kasacyjnej, jako nadzwyczajnego środka zaskarżenia (tak np. Sąd Najwyższy w postanowieniach z 10 kwietnia 2013 r., III CSK 67/13, niepubl. i z 29 września 2017 r., V CSK 162/17, niepubl.). Przesłanką przyjęcia skargi kasacyjnej nie jest oczywiste naruszenie konkretnego przepisu prawa materialnego lub procesowego, lecz sytuacja, w której naruszenie to spowodowało wydanie oczywiście nieprawidłowego orzeczenia (zob. m.in. postanowienie Sądu Najwyższego z 8 października 2015 r., IV CSK 189/15, niepubl. i przywołane tam orzecznictwo).

Analiza uzasadnienia wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania nie pozwala przyjąć, by skarga była – w powyższym rozumieniu – oczywiście

uzasadniona. Wszystkie kwestie, na których skarżący opiera twierdzenie o oczywistej zasadności skargi, były przedmiotem ustaleń i rozważań Sądu drugiej instancji. Sąd Okręgowy przytoczył podstawę faktyczną i prawną swojego rozstrzygnięcia, wskazał z jakich przyczyn akceptuje stanowisko Sądu pierwszej instancji oraz odniósł się w sposób szczegółowy do zarzutów apelacji. Nie można stwierdzić, by sformułowane przez ten Sąd wnioski były w oczywisty sposób nieprawidłowe, zgodnie z opisanym wyżej rozumieniem przesłanki oczywistej zasadności skargi.

Dopuszczalnym jest orzeczenie obowiązku leczenia odwykowego w razie zaistnienia kumulatywnie dwóch przesłanek - medycznej (uzależnienia od alkoholu) i społecznej, wskazującej na postępujące negatywne skutki uzależnienia, najczęściej - na rozkład relacji rodzinnych. Obie przesłanki (medyczna i społeczna) wymagane do zastosowania przymusowego leczenia odwykowego muszą występować w chwili orzekania co do istoty sprawy przez sądy *meriti*.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjęto, że nie oznacza to jednak, że zaniechanie przez osobę uzależnioną od alkoholu na pewien czas przed wydaniem rozstrzygnięcia, negatywnych zachowań podpadających pod normę zawartą w art. 24 ustawy niweczy merytoryczną zasadność żądania orzeczenia obowiązku poddania się leczeniu odwykowemu. Rozpoznając wniosek w tym przedmiocie, sąd powinien ocenić, czy tego rodzaju zmiana w zachowaniu ma charakter trwały, czy jedynie tymczasowy, powodowany możliwością uwzględnienia żądania. Przy tej ocenie znaczenie mają okres, przez jaki osoba nadużywająca alkoholu nie narusza porządku publicznego, względnie praw i wolności innych osób, oraz przyczyny zmiany jej postępowania (zob. m.in. postanowienia Sądu Najwyższego z 28 listopada 2012 r., III CSK 17/12, niepubl. i z 13 kwietnia 2018 r., I CSK 763/17). Skoro Sąd Okręgowy kierował się tymi założeniami, to brak podstaw do przyjęcia skargi do rozpoznania w oparciu o przesłankę oczywistej zasadności skargi.

O oczywistej zasadności skargi nie świadczy także przyjęcie przez Sąd Okręgowy, że w świetle dotychczas podejmowanych przez uczestnika czynności przyjąć należy, że poprawa jego stanu jest krótkotrwała, wynikająca z toczącego się postępowania i nie niweczy potrzeby zobowiązania go do leczenia odwykowego.

Dowodzi tego w sposób jednoznaczny jego deklaracja zawarta w apelacji i skardze kasacyjnej, z której wynika, że nadużywania alkoholu miał zaniechać dopiero od kwietnia 2023 r., czyli w dacie orzekania przez Sąd pierwszej instancji.

Wbrew stanowisku skarżącego o oczywistej zasadności skargi nie świadczy także oparcie się przez Sąd Okręgowy na ustaleniach poczynionych przez Sąd Rejonowy. Między datą orzekania przez Sąd pierwszej instancji (17 kwietnia 2023 r.), a datą orzekania przez Sąd drugiej instancji (2 sierpnia 2023 r.) upłynęły trzy miesiące, co przy zaawansowanym uzależnieniu od alkoholu i zaniechaniu jego spożywania przez skarżącego – według jego deklaracji - dopiero w kwietniu 2023 r. nie wskazywało na zaistnienie zasadniczej zmiany okoliczności uzasadniającej poczynienie dodatkowych ustaleń faktycznych i ponowienia postępowania dowodowego w zakresie dowodów z opinii biegłych.

Skarżący nie uwzględnia także, że skarga kasacyjna nie może być oparta na kwestionowaniu przeprowadzonej przez Sądy obu instancji ocenie przeprowadzonych w sprawie dowodów – do czego zmierza w uzasadnieniu skargi - są to bowiem zagadnienia usuwające się spod kontroli Sądu Najwyższego w postępowaniu kasacyjnym (art. 398³ § 3 i 398¹³ § 2 k.p.c.). Skarga kasacyjna jest bowiem instrumentem prawidłowości stosowania prawa przez sądy, a nie instrumentem kontroli ustaleń faktycznych przyjętych za podstawę zaskarżonego orzeczenia. Nie można zatem przenosić do postępowania kasacyjnego sporów dotyczących stanu faktycznego, gdyż jego ustalenie należy do sądów *meriti*, a Sąd Najwyższy nie ma w tym zakresie żadnych, ustrojowych ani procesowych kompetencji (zob. m.in. wyrok Sądu Najwyższego z 14 stycznia 2000 r., I CKN 1169/99, OSNC 1169/99, OSNC 2000, nr 7-8, poz. 139 oraz postanowienie Sądu Najwyższego z 18 lipca 2014 r., IV CSK 671/13, niepubl.).

W konsekwencji wniosek o przyjęcie skargi do rozpoznania, w konfrontacji z motywami zaskarżonego orzeczenia, nie wykazuje tezy, że przy jego ferowaniu popełniono uchybienia w zakresie stosowania i wykładni prawa, które miały charakter kwalifikowany i nie podlegały różnym ocenom.

Z tych względów, na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c., Sąd Najwyższy odmówił przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania, nie znajdując też okoliczności, które w

ramach przedsądu jest obowiązany brać pod uwagę z urzędu.

[SOP]

[ms]